

Aleg. 225.

Sprawozdanie

komisyi solnej w sprawie sprzedaży soli warzonki w zarządzie kraju.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu w sprawie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju (l. s. 5.192/94), kończy się dwoma wnioskami następując-j osnowy:

„1) Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu uchwał Sejmu w sprawie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju.

„2) Sejm wzywa c. k. Rząd, aby taryfy dla przewozu soli na kolejach żelaznych znacznie obniżył, a przynajmniej o tyle, by dla półwagonych przesyłek soli przyjętą była taka sama podstawa obliczania frachtu, jak dla całowagonych“.

Komisya solna jednomyślnie zgodziła się z oboma temi wnioskami.

Lecz nader ożywione rozprawy wywołały w łonie komisyi zawarte w sprawozdaniu Wydziału krajowego uwagi, objaśniające przebieg czynności przygotowawczych do objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd kraju, tudzież dotychczasowe wyniki wprowadzonej w życie od połowy lipca r. z. organizacyi.

Zgodnie z opinią, wypowiedzianą w sprawozdaniu Wydziału krajowego uznała komisya, iż „kwestya wyczerpywania kontyngentu, Wydziałowi krajowemu wyznaczonego, jest kwestyą dla ustalenia obniżonej przez organizacyę krajową ceny soli najżywotniejszą“.

Około tego pytania toczyła się też niemal wyłącznie dyskusya w łonie komisyi solnej.

Mianowicie stwierdza sprawozdanie Wydziału krajowego, że gdy z przeznaczonego mu rocznego kontyngentu w ilości 420.000 centnarów metrycznych, wypada przeciętnie na miesiąc 35.000 cetr. to, ażeby kontyngent wyczerpać, powinny były zastępstwa Wydziału krajowego pobrać w przeciągu pierwszych 5½ miesiąca od chwili wprowadzenia w życie nowej organizacyi pod zarządem kraju 192.500 cetr. metr., pobrały zaś 106.201 cetr., t. j. tylko 55·17% a więc bardzo mało nad połowę kontyngentu.

Wynik ten nazywa słusznie Wydział krajowy „stanowczo niepomyślnym“. Stając przeto na stanowisku zapatrywać Wydziału krajowemu, komisya uważała za zadanie swoje, głównie i przede wszystkim wziąć pod rozbiór pytanie, co należałoby przedsięwziąć, ażeby doprowadzić krajową organizacyę sprzedaży soli do dokładniejszego wyczerpywania wyznaczonego przez c. k. rząd kontyngentu?

I pod tym względem ujawniła się w toku dyskusji pewna różnica poglądów pomiędzy komisją a zdaniem Wydziału krajowego, wypowiedzianem w jego sprawozdaniu drukowanym, i broniem osobiście przez członków jego, którzy osobiście wraz z kierownikiem biura sprzedaży soli przy Wydziale krajowym w naradach komisji udział wzięli.

Mianowicie wskazuje Wydział krajowy polepszenie zarobku zastępców swoich do sprzedaży soli przez podwyższenie im prowizji jako najdzielniejszy środek, który doprowadzić powinien do wyczerpywania kontyngentu.

Komisja nie mogła powziąć przekonania, jakoby ten środek, wskazany w sprawozdaniu Wydziału krajowego — jakkolwiek jego wartości nie zapoznaje, mógł sam przez się przyczynić się dość skutecznie do ożywienia ruchu w zastępstwach lokalnych Wydziału krajowego.

Komisja mniema, iż sprzedaż soli, jako interes kupiecki, powinien być koniecznie zastosowany do warunków rzeczywistych, do stosunków miejscowych — gdyż w przeciwnym razie konkurencja prywatna, stojąca po za zakresem wpływu Wydziału krajowego, hędzie wyzyskiwała na swoją korzyść wszystkie te okoliczności, które jej ułatwić mogą sprzedaż, gdy zastępcy Wydziału krajowego — jak to dotychczas we wielu wypadkach dzieje się, ograniczeni ogólnymi przepisami Wydziału krajowego mają w obec konkurencji związane ręce.

Wiele Wydziałów powiatowych zajmowało się dawniej opieką nad drobiazgową sprzedażą soli; niektóre z nich osiągały w tym kierunku wcale pomyślne rezultaty. Przeto zdaniem komisji, dla sprawy obniżenia cen soli — co stanowi cel główny akcji kraju w tym zakresie, byłoby pożądanem, ażeby Wydział krajowy w szerszej mierze niż dotychczas korzystał z tych środków i wpływów lokalnych, jakimi Wydziały powiatowe posługiwać się mogą, ażeby sól dostarczana z ramienia i pod kontrolą Wydziału krajowego, sprzedawaną była nietylko w głównych składach, ale w każdej wsi.

We wciągnięciu do akcji stojących teraz nielicznymi wyjątkami na uboczu, Reprezentacyj powiatowych, widzi komisja drogę właściwą ku temu, aby sprzedaż soli rozkrzewiła się silnie czego też naturalnym wynikiem musiałoby być dokładne wyczerpanie kontyngentu.

Komisja nie myśli wcale o tem, ażeby Wydziałowi krajowemu narzuconym być miał ten sposób postępowania obowiązkowo. Właśnie, opierając się na zasadzie, że ustroj sprzedaży soli w każdej okolicy powinien być zastosowany do miejscowych warunków, nie chciałaby komisja naruszać istniejącego ustroju w tych powiatach, gdzie on funkcjonuje prawidłowo, i z pożytkiem dla sprawy o którą chodzi. Komisja wnosi tylko, ażeby Wydział krajowy zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą, pozostawiając zresztą Wydziałowi krajowemu pełną swobodę korzystania z zebranych w ten sposób informacji — byle tylko w dalszej organizacji uwzględnione zostały „miejscowe potrzeby”. Zmiany w dotychczasowym ustroju sprzedaży soli po powiatach zasłyby więc tylko tam, gdzie sam Wydział krajowy uznałby je za wskazane — a gdzie sprzedaż idzie dobrze, reforma byłaby zbyteczną, i pozostałby stan terażniejszy.

To jest główna myśl przewodnia wniosków większości Komisji solnej.

Podniesiono przeciwko tej myśli zasadniczej zarzut, że gdy obok powiatów, w których będą istniały tylko zastępstwa bezpośrednio od Wydziału krajowego zawisłe będą znów inne powiaty w których Wydziały powiatowe własne urządzenia zaprowadzą, powstanie szkodliwa dwoistość. Komisja obaw tych niepodziela, gdyż ostatecznie, zwierzchniczy zarząd i kontrola ze strony Wydziału krajowego pozostałyby w każdym razie przy Wydziale krajowym, i urządzenia Wydziałów powiatowych stosując się racjonalnie do miejscowych potrzeb, zasadniczo musiałby tak co do wysokości ceny sprzedaży soli (o co głównie chodzi) jak i w innych najważniejszych okolicznościach stosować się do norm ogólnych w uchwałach sejmowych i w rozporządzeniach Wydziału krajowego ustanowionych.

Drugą sprawą, co do której objawiła się różnica pomiędzy zapatrywaniami Komisji i reprezentantów Wydziału krajowego, a nawet i w łonie samejże komisji, jest kwestya dowozu soli z żup, do miejsc sprzedaży.

Komisja mniema, że byle zapewniony był cel główny całej organizacji, t. j. sprzedaż soli w drobiazgowym handlu konsumentom po cenach możliwie najniższych, przez Wydział krajowy ustanowionych, to Wydział krajowy mógłby już być zwolnionym od troski o dowóz soli z salin do miejsc sprzedaży — i że zwolnienie transportów soli od przymusu korzystania z usług jedyne-tylko scentralizowanego przedsiębiorstwa, dozwoliłoby każdej okolicy urządzić sobie dowóz swobodnie, w sposób dla niej najdogodniejszy i najtańszy. Obecnie korzystają z tej swobody prywatni handlarze na szkodę zastępców Wydziału krajowego i dlatego zdaniem komisji rozwiązanie tymże zastępcom Wydziału krajowego rąk do odparcia zwyczajnej konkurencji jest koniecznem.

Komisji chodzi wyłącznie tylko o ten wzgląd przedmiotowy, ażeby przez umożliwienie należytego wyzyskania sposobności do tańszego zaopatrywania się w towar zastępcom Wydziału krajowego, nadać im więcej siły odpornej w obec gnębiącej ich konkurencji.

Wydział krajowy sam uznał już reformę w urządzeniu dowozu soli za potrzebną w okręgu salin w Kosowie, Łanczynie i Delatynie. Otóż komisja chciałaby tylko rozszerzyć ową reformę i na inne saliny.

Przy dyskusji nad tym przedmiotem wyłoniło się pytanie, czy nie należałoby rozciągnąć reformy na wszystkie saliny, ale zarazem ograniczyć ją tylko do dowozu końmi, z pozostawieniem generalnego przedsiębiorstwa dla dowozów kolejowych.

Komisja sądzi atoli, że tylko zupełna swoboda w wyborze i urządzeniu środków transportu towaru odpowiada naturze handlu, i że wszelki dotychczasowy przymus, jednostajność może tylko konkurencji wyjść na korzyść zarówno w transporcie końmi, jak i kolejowym.

Komisja sądzi, że tak samo jak Wydział krajowy, mogą także i Wydziały powiatowe, a nawet i pojedynczy zastępcy zapewnić sobie stosownemi umowami stałe i możliwie najkorzystniejsze warunki dostawy soli.

Wniosek komisji wskazuje zresztą i w tym względzie postępowanie „stopniowe“, a więc ostrożne i racjonalnie zastosowane do wyników praktycznych doświadczeń.

Ważną przeszkodę w akcji Wydziału krajowego widzi komisja w tych zarządzeniach c. k. krajowej Dyrekcji skarbu któremi ograniczone bywają Wydziałowi krajowemu terminy poboru zamówionej soli z poszczególnych salin od 2—7 dni co jest oczywiście uszczupleniem terminu 14 dniowego, oznaczonego w ustępie 6. reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z 11. grudnia 1892 l. 40.296.

Ażeby zaś Wydział krajowy 14 dniami zapasami mógł swobodnie rozporządzać, powinien mieć także odpowiednie miejsce w magazynach salinowych.

Ku temu zmierzają wnioski komisji I. ust. 3 i III. ust. 1.

W myśl powyższych uwag komisja solna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o wykonaniu uchwał Sejmu w sprawie objęcia sprzedaży soli warzonki w zarząd krajn.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu:

1) aby zażądał od Wydziałów powiatowych sprawozdań o dotychczasowych doświadczeniach w handlu solą i przeprowadził taką organizację, któraby pozwoliła Wydziałom powiatowym

stosownie do miejscowych potrzeb urządzić sprzedaż soli pod kontrolą Wydziału krajowego i po cenach, przez niego oznaczonych; w powiatach, któreby tej organizacyi podjąć się nie chciały, pozostałby stan obecny.

2) aby stopniowo dążył do tego, żeby zastępcy mogli pobierać sól po cenach, przez Wydział krajowy oznaczonych wprost ze salin;

3) aby wyjednał u c. k. Rządu oddanie mu do dyspozycyi magazynów lub części magazynów eraryalnych znajdujących się w salinach.

III. Sejm wzywa c. k. Rząd:

1) ażeby nie wydawał zarządzeń ograniczających czternastodniowy termin rzeczywistego poboru zamówionej soli z salin, oznaczony w ustępie 6-tym reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 11. grudnia 1892, l. 40.296.

2) aby taryfy dla przewozu soli na kolejach żelaznych znacznie obniżył, a przynajmniej o tyle, by dla półwagonowych przesyłek soli przyjęta była taka sama podstawa w obliczeniach frachtu, jak dla całowagonowych.

Zapłatywania mniejszości komisji solnej wyluszczone są w odrębnem sprawozdaniu.

Lwów dnia 12. lutego 1894.

Przewodniczący

J. Męciński.

Sprawozdawca

Teofil Merunowicz.